Rok 7. Warszawa, dnia 15 października 1931 r. Nr. 19

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 32.—
Półrocznie	„ 16.—
Kwartalnie	„ 8.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz.	„ 1.40

Redaktor WACŁAW GAJEWSKI
REDAKCJA: Warszawa, pl. Napoleona Nr. 7, tel. 233-86
ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. S-to Krzyska 13.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Spółki z ogranicz. odpowiedzialnością w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Tel. 442-63.

CENY OGŁOSZEŃ:
Strona w tekście: **450 zł.**, 1/2 str **225 zł.**, 1/4 str. **112,50 zł.** Poza tekstem za stronę **300 zł.**, 1/2 str. **150 zł.**, 1/4 str. **75 zł.**
Dla Instytucyj komunalnych i oszczędnościowych: bilanse i tabl. za str. **225 zł.**, 1/2 str. **112,50 zł.**, 1/4 st **56,25 zł.** i zwykłe ogłoszenia za st **150 zł.**, 1/2 str. **75 zł.**, 1/4 str. **37,50 zł**

Następny numer „Oszczędności", poświęcony Międzynarodowemu Dniu Oszczędności, ukaże się w zwiększonej objętości z artykułami kierowniczych osobistości dnia 27 października.

W celu zwiększenia nakładu zamówienia na dodatkowe ilości egzemplarzy prosimy nadsyłać do 25 października.

Również do tego terminu będą przyjmowane nadsyłane ogłoszenia i bilanse, które mają być zamieszczone w tym numerze.

ADMINISTRACJA

Międzynarodowy Dzień Oszczędności

Na pierwszym międzynarodowym Kongresie Kas Oszczędności w Medjolanie postanowiono uznać dzień 31 października za Dzień Oszczędności obchodzony równocześnie przez wszystkie narody.

Twórczy, pozytywny, o wielkiem wychowawczem znaczeniu ruch oszczędnościowy ma mieć w dniu 31 października swoje święto, swój punkt kulminacyjny w akcji całorocznej, w którym ma być do najwyższego stopnia doprowadzone napięcie propagandy oraz w którym należy czynić bilans trudów całorocznych.

Jest to może jedno z najbardziej udatnych międzynarodowych poczynań, akcja oszczędnościowa bowiem w niczem nie dzieli ludzkości a swoją pozytywnością może połączyć wszystkich.

Wobec bliskiego już dnia 31 października związki i kasy oszczędności wszystkich krajów rozwijają wytężoną działalność nad przygotowaniem tej najpoważniejszej manifestacji propagandowej.

W Holandji Narodowy Związek Kas Oszczędności przygotował cały szereg manifestacyj, które będą się odbywały w ciągu tygodnia między 25-tym a 31 października, z kulminacyjnym punktem w dniu ostatnim.

Niemiecki Związek Kas Oszczędności i Związek Żyrowy, również rozumiejąc potrzebę szczególnie ożywionej akcji propagandowej w tym trudnym dla gospodarstwa narodowego okresie czasu, przygotował dla związków liczny a urozmaicony materjał, wśród którego znajdują się: plakaty, kalendarz na rok 1932, nowe broszurki, filmy, zegarki oszczędnościowe, plany szkolne i t. d.

We Francji szereg kas ogłosił konkurs z nagrodami dla liczniejszych rodzin wkładców. Podobnie w innych krajach organizuje się konkursy na najlepsze wypracowania uczniowskie o oszczędności, co stanowi część obszernego programu prpagandy w szkole i wśród młodzieży, którą nasze kasy potrafiły tak rozwinąć i udoskonalić przy stałej współpracy nauczycieli.

W związku ze zbliżającym się „Dniem Oszczędności" w r. b. będzie niewątpliwie celowe podanie krótkiego przebiegu obchodów „Dnia Oszczędności" w roku ubiegłym, świętowanego przez około 5000 kas 21 narodów *).

*) Numer czerwcowy „l'Epargne du Monde" zawiera pełne sprawozdanie z obchodów, odbytych 31 października 1930 r. Na żądanie wysyła się go bezpłatnie — zwracać się do Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego (Institut International de l'Epargne) — Milano, via Monte di Pieta 4.

Oprócz znacznej liczby polskich kas oszczędności obchody były urządzone przez kasy Australji, Argentyny, Stanów Zjedn. Amer. Półn., Hiszpanji, Francji, Belgji, Holandji, Szwecji, Norwegji, Danji, Niemiec, Szwajcarji, Włoch, Finlandji, Czechosłowacji, Austrji, Węgier, Bułgarji, Rumunji, Łotwy. Wyszczególnienie powyższe daje dość dokładne wyobrażenie o powszechności i wadze tego charakterystycznego święta oszczędnościowego, które się obecnie stało jednem ze świąt rzeczywiście międzynarodowych.

Okolicznością zasługującą na szczególniejszą uwagę jest fakt, że kasy oszczędności nie ograniczają się tu do siebie i środków własnych, lecz przy pomocy swych związków stały się ośrodkiem podniety do manifestacyj, w których brały udział lub przynajmniej współdziałały w różnej formie wszystkie główniejsze instytucje publiczne wszystkich krajów: organy Państwa, prasa, duchowieństwo, instytucje kulturalne, działacze polityczni i uczeni, stwierdzając jednomyślne uznanie dla wartości moralnej i gospodarczej idei oszczędności.

We Włoszech i Szwecji w przeddzień dnia oszczędności premjerzy państw wygłosili specjalne przemówienia.

W Argentynie i na Węgrzech uroczystości znalazły swój wyraz nawet w wojsku, gdzie specjalnie wyznaczeni oficerowie wyjaśniali żołnierzom w sposób prosty i jasny zasady i dobroczynne skutki oszczędności. Stanowi to przykład nowych możliwości rozwojowych, biorąc pod uwagę czynnik wychowawczy okresu służby wojskowej.

Na pierwsze miejsce przy prowadzeniu akcji propagandowej na rzecz oszczędności wysuwa się s z k o ł a. Dziecko, młodzież, która dopiero formuje swoje usposobienie i nawyki życia, to jest materjał, na który zwrócona jest uwaga wszystkich kas oszczędności całego świata. Nie dla wielkich sum składanych w kasach szkolnych, ale właśnie dla tej możliwości oddziałania na formowanie się duchowości przyszłych obywateli. To też oszczędność szkolna będąca naturalnym łącznikiem pomiędzy akcją wychowawczą kas oszczędności i szkół, stanowi kamień węgielny uroczystości i propagandy w dniu 31 października.

Poza wielu stale praktykowanemi sposobami, a przedewszystkiem odczytami i pogadankami konkursami na najlepsze wypracowania i nagrodami za najpilniejsze oszczędzanie, podkreślić należy odwiedzanie w dniu 31. X. przez młodzież szkolną kas oszczędności, gdzie młodzież zapoznaje się z samą instytucją koncentrującą oszczędności, przybraną na ten dzień odświętnie, otrzymują (np. w Czechach) bibuły do zeszytów z odpowiedniemi sentencjami oszczędnościowemi. Tam, gdzie w tym dniu rozdają kasy nagrody najpilniejszym zbieraczom, odbywa się równocześnie uroczystość przyznania tych nagród.

Jako środek propagandy najuniwersalniejszym i najpotężniejszym jest p r a s a. Już na miesiąc przed dniem oszczędności prasa w wielu państwach tak pod wpływem związków i instytucyj oszczędnościowych jak i z własnej inicjatywy w licznych artykułach, wezwaniach, ogłoszeniach podkreśla znaczenie i wyniki ruchu oszczędnościowego.

W wielu państwach spotykamy się z pięknym objawem ze strony przedstawicieli przemysłu i handlu, którzy oddają w dn. 31 października kasom swoje miejsca zakupione dla ogłoszeń w pismach na rzecz propagowania oszczędności.

W środowiskach większych np.w wielkich przedsiębiorstwach coraz szerzej zatacza koła propaganda składania tytułem wkładów oszczędnościowych jednodniowych zarobków przez wszystkich pracowników. Jako przejaw masowy sposób ten może mieć wielkie znaczenie tak dla propagandy, jak i dla efektywnych wpływów.

Podkreślić możemy, że w szeregu państw spotykamy się z charakterystycznemi tradycyjnemi już metodami działania. W Hiszpanji uroczystości odbywają się w atmosferze żywej radości. Kasy w tym dniu przeznaczają wielkie sumy na cele dobroczynne i użyteczności publicznej, na nagrody dla pilnych wkładców, dla uczniów. Odbywa się to uroczyście przy współudziale władz, stowarzyszeń i szkół, np. w Barcelonie było rozdane 250.000 pesetów, druga kasa w temże mieście rozdała 112000 pesetów.

We Francji święcą Dzień Oszczędności przez organizowanie wielkich zebrań publicznych z udziałem władz państwowych, szkół i związków. Rozdaje się tam nagrody wkładcom, uczniom za wypracowania; jest zazwyczaj jedno przemówienie, poczem następuje muzyka i śpiewy.

W Belgji i Szwajcarji w tym dniu instytucje oszczędnościowe rozdają wszystkim dzieciom z pierwszego roku szkolnego, które nie mają jeszcze książeczek oszczędnościowych, te książeczki z zawiązkowemi wkładami — w Belgji 1 fr., w Szwajcarji 3 fr. W r. 1930 w Belgji wydano 87440 książeczek.

W Niemczech do propagandy użyto filmu w stopniu nigdzie nie spotykanym; w dniu 31 października reprodukowano 765 filmów.

Jest faktem uznanym, że radjo stało się już od lat dla wielu kas narzędziem propagandy praktycznej, aczkolwiek zdania o jej skuteczności dotychczas nie są zgodne i ustalone. W każdym razie, wspomniany już wyżej Związek Niemiecki wprowadził w tej dziedzinie inowację, która zasługuje na wzmiankę. Rozgłośnia berlińska w przeddzień 31 października r. ub. zamiast zwykłej pogadanki nadała dyskusję na temat oszczędności i kryzysu gospodarczego, wysłuchaną z żywem zainteresowaniem dla ożywionego djalogu i wagi zagadnienia.

W Czechosłowacji na mocy porozumienia Centralnego Związku Kas z Dyrekcją Poczt i Telegrafów, stemplowano korespondencję w ciągu ostatniej dekady października hasłem, przypominającem dzień 31 października i nawołującem do oszczędności.

W Altonie (Niemcy) Kasa Oszczędności zastosowała oryginalny środek reklamowy: w jej westybulu umieszczono wagę automatyczną, wydającą kartkę, zawierającą obok wagi osoby ważonej i hasła oszczędnościowego bon na 3 marki (po 31. X. — na 1 markę) wpisywane do książeczki nowego wkładcy, o ile tenże wpłaci na nią w ciągu roku 50 mk. i pozostawi tę sumę w kasie na rok. Obliczono, że w ciągu jednego tylko dnia obchodu przybyło 500 nowych wkładców, a z górą 14.000 osób zważyło się dni następnych, przyczem ani jedna kartka nie została zniszczona.

W różnych krajach urządzano konkursy na najlepsze powiastki z dziedziny oszczędności; w innych wystawiano w teatrach szkolnych i dla dzieci komedyjki, mające za temat przezorność i oszczędność.

Wymienić należy również imprezy sportowe. Np. Kasa Oszczędności w Lilienthal zorganizowała bieg sztafetowy między szkołami okręgu. Po rozegraniu biegu i rozdaniu nagród w postaci książeczek oszczędnościowych, dyrektor Kasy wygłosił krótką, stosowną pogadankę.

Często też wyzyskuje się wartość pokazową okien wystawowych. W Stanach Zjednoczonych ma to cel głównie dydaktyczny. Np. Kasa Oszczędności w Bushwick w Broklynie urządziła wystawę roślin w różnych stadjach ich rozwoju, aby pokazać przy pomocy łatwo zrozumiałych tabliczek porównawczych, jak z małego nasienia powstaje wielka roślina. Podobnie oszczędności drobne ale stałe rosną z biegiem lat i dzięki narastaniu odsetek stają się wielkiemi kapitałami. Albo witryna zakładu oszczędnościowego Crocker, w której wstążki w kolorach narodowych łączyły różne państwa obydwuch półkul, umieszczone na plakacie północno-amerykańskiego Związku Kas Oszczędności z oznaczeniem sumy wkładów oszczędnościowych na tablicy u dołu. W innych krajach, w Niemczech, Rumunji, witryn używano do przedstawienia w sposób wymowny zasad oszczędności i potęgi, jaką osiągnęła ta idea w całym świecie.

Prowincjonalna lombardzka kasa oszczędności w Medjolanie rozdała w tym dniu 250000 kart pocztowych, 300000 bibuł, 8000 afiszów i wydała uczniom szkół początkowych 156000 książeczek z wkładami zawiązkowemi po 1 lirze, oraz wydała podręcznik „Oszczędność i nauczanie w szkole" rozdawany wśród nauczycielstwa.

Niektóre kasy wydają broszurki z radami na różne tematy. Tak np. w Hiszpanji kasa w Vitorio wydała książkę ilustrowaną dla ojców rodzin z artykułami specjalistów o racjonalnem odżywianiu, hygjenie mieszkań, niebezpieczeństwie alkoholizmu, sposobach oszczędzania, kształceniu dzieci. Kasa w Hamburgu wydała broszurę „Mały lekarz domowy", którą rozdawano za darmo; Związek kas Niemieckich wydał książkę p. t. „Kobieta współczesna".

Ażeby zachęcić nauczycieli ludowych, od których zainteresowania zależy rozwój kas szkolnych, urządzane bywają konkursy na najlepszą nowelę czy opowiadanie na temat oszczędności.

W Polsce i stopień zamożności kas, a więc i środki pieniężne, nie stoją na tej wysokości co w wielu kasach zagranicą. Nie możemy sobie pozwalać na takie np. sumy nagród, jak wzmiankowano powyżej, na piękne wydawnictwa i t. p. Jednak, rozumiejąc konieczność wciągnięcia szerszych mas do akcji oszczędzania, musimy poczynić wszelkie wysiłki, by propaganda za oszczędnością z roku na rok wzrastała. Wobec braku środków materjalnych musimy nadrobić swą energją i wolą.

Przyczyna głodu kapitałowego w Polsce

Równowaga gospodarcza kraju zależy od odpowiedniego ustosunkowania się wzajemnego czterech czynników produkcji: przyrody, pracy (materjału ludzkiego), kapitału i inteligencji (umiejętność wytwarzania nowych dóbr lub usług, zdolności organizacyjnych, innemi słowy — kapitał umysłowy). Niedostatek jednego z tych czynników, względnie jego nadmiar w stosunku do pozostałych, jest objawem nierównowagi gospodarczej kraju. Przy nierównowadze gospodarczej, naturalną tendencją czynników produkcji jest dążenie do wyrównywania się przez przejście do innych organizmów gospodarczych. Kraje gospodarczo młode posiadają zazwyczaj bogactwa przyrodnicze w postaci żyznej ziemi. lub bogactw pod ziemią. Z powodu braku: ludzi, kapitałów i inteligencji, bogactwa przyrodnicze pozostają bądź niewyzyskane, bądź wyzyskane tylko w nieznacznej mierze. Obfitość dóbr przyrodniczych wywołuje dwa kierunki ruchów — albo dobra przyrodnicze są przenoszone do krajów, gdzie dostatek czynnika pracy, kapitałów i inteligencji potrafi odpowiednio te dobra przyrodnicze zużytkować, albo (o ile dobra przyrodnicze są nieprzenośne lub ich przeniesienie utrudnione wzgl. nie kalkulujące się), wywołują proces przechodzenia pracy, kapitałów i inteligencji z miejsc ich nadmiaru, do miejsca nadmiaru dóbr przyrodniczych. W historji gospodarczej proces taki obserwujemy w każdym kraju młodym gospodarczo. Ameryka po jej odkryciu, dzięki swym bogactwom naturalnym przeciągnęła z Europy pracę, kapitały i inteligencję, które wspólnie z tamtejszą przyrodą wytworzyły nową potęgę gospodarczą.

Innego rodzaju ustosunkowanie czynników produkcji obserwujemy w krajach gospodarczo starych, gdzie drogą pracy szeregu pokoleń nagromadzono potężne kapitały, które nie znajdując na miejscu więcej dóbr przyrodniczych, przy których ten kapitał mógłby być uruchomiony, ani nie znajdując ludzi, którzy by ten kapitał zatrudnili na miejscu, staje się tanim i zdradza tendencję do przejścia do innych krajów, gdzie brak jest kapitałów, a gdzie równocześnie panuje dostatek innych czyników produkcji. W tem mniejwięcej położeniu znajduje się dzisiejsza Francja.

Polski organizm gospodarczy odznacza się z jednej strony nadmiarem czynnika pracy t. j. ludzi, a z drugiej strony niedostatkiem kapitałów. Co do pozostałych czynników wytwórczości — przyrody i inteligencji, to można się sprzeczać co do ich nadmiaru względnie niedostatku.

Jednak co do dysproporcji między pracą a kapitałem niema zdań rozbieżnych. W praktyce dysproporcja między pracą a kapitałem objawia się nadmierną podażą rąk roboczych, co w konsekwencji wywołuje niskie płace i niski poziom życiowy, a w dalszej konsekwencji przedstawia duże masy całkowicie lub częściowo bezrobotnych. Brak kapitału nie pozwala na uruchomienie odpowiedniej ilości warsztatów dla zatrudnienia wszystkich poszukujących pracy. W takim układzie nadmiar czynnika pracy zdradza tendencję do emigrowania w kierunku organizmów, gdzie odpowiedni dostatek kapitału, przyrody i inteligencji potrafią zatrudnić.

Z drugiej strony ten sam układ czynników wytwór-

czości wywołuje tendencję przypływu kapitałów z miejsc ich nadmiaru do kraju posiadającego tanią siłę roboczą, zwłaszcza gdy w parze z nią znajdujemy dostatek dóbr przyrodniczych.

Jednak to krążenie czynników produkcji z miejsc ich nadmiaru do miejsc niedostatku w praktyce napotyka na trudności. Dobra przyrodnicze bywają nieprzenośne: nie można przenieść klimatu sprzyjającego uprawie bawełny.

Przenoszenie czynnika pracy napotyka na zakazy i ograniczenia emigracyjne lub imigracyjne, a pozatem niemałą trudność stanowią przywiązanie do kraju ojczystego i trudności komunikacyjne. Krążenie kapitałów może być ograniczone zakazami, ale najpoważniejszą przeszkodę stanowią — brak zaufania do nowych organizmów, a pozatem różne względy polityki państwowej lub gospodarczej.

Dlatego organizm gospodarczy Polski mimo jaskrawego nadmiaru czynnika produkcji — pracy i niedostatku czynnika produkcji — kapitału, nie wyrównuje tych czynników z innemi organizmami gospodarczemi Wyrównanie to niewątpliwie nastąpiłoby przy idealnie nieskrępowanej wymianie.

Niekorzystne wzajemne ustosunkowanie się w Polsce pracy i kapitału wynika z dwu przyczyn zasadniczych. Pierwszą z nich jest silny przyrost naturalny. W żadnym z krajów, stojących na wyższym lub równym z Polską poziomie gospodarczym, liczba urodzeń nie jest tak wielka jak w Polsce. Ludność przyrasta szybciej aniżeli kapitały potrzebne do zatrudnienia coraz to większej liczby ludzi poszukujących pracy. Koszty wychowania młodzieży pochłaniają tak znaczną część dochodu społecznego, że niewiele pozostaje na kapitalizację.

Brak kapitałów stoi na przeszkodzie uruchomienia odpowiedniej ilości warsztatów pracy. Corocznie zgłasza się w Polsce 850—900 tysięcy ludzi do pracy, dla których śmierć opróżnia ledwie około 500 tysięcy miejsc. Dla pozostałych 350 do 400 tysięcy ludzi winne być stworzone nowe warsztaty pracy.

Skutkiem braku kapitałów znaczna część tych ludzi powiększa rzesze całkowicie lub częściowo bezrobotnych. Zwiększenie liczby ludności nie zawsze jest identyczne ze zwiększeniem liczby pracujących, ale niewątpliwie jest identyczne ze wzrostem liczby konsumentów. Skutkiem tego zmniejsza się wysokość dochodu społecznego obliczonego na jednostkę, co w konsekwencji zmniejsza możliwość odkładania części dochodu na kapitalizację. Emigracja ludzi nie znajdujących zatrudnienia w kraju zmniejsza liczbę bezrobotnych, ale równocześnie emigranci wywożą ze sobą kapitał wyłożony na ich wychowanie. Wychodźca spłaca dług swego wychowania obcemu organizmowi gospodarczemu. Przesyłane krajowi przekazy wychodźców i oszczędności repatrjantów stoją w znikomym stosunku do kapitałów, wyłożonych na wychowanie miljonowych rzesz wychodźców.

Nadmiar urodzeń powoduje więc znaczne wydatki na wychowanie, skutkiem czego niewiele pozostaje do zaoszczędzenia na kapitalizację, a z drugiej strony odpływ ludzi w wieku zdolności do pracy jest równoznaczny z wywiezieniem kapitałów wyłożonych na ich wychowanie.

Obok tej pierwszej jest jeszcze druga przyczyna głodu kapitałowego w Polsce, będąca wynikiem długoletnich zmagań wojennych na ziemiach Polski.

Skutkiem działań wojennych polski organizm gospodarczy stracił z górą 1800 miljonów dolarów. Ziemie polskie przed wojną nigdy w kapitał nie obfitowały, a po doznaniu tak znacznych strat dysproporcja między czynnikiem pracy i zasobami kapitałowemi wystąpiła jeszcze widoczniej.

Zmniejszenie tej dysproporcji jest jednem z naczelnych zadań polskiej polityki gospodarczej. Dążenie do zmniejszenia przyrostu naturalnego, propagowane przez wielu ekonomistów, budzi obawy natury społecznej i politycznej, a nawet wywołuje zastrzeżenia co do celowości gospodarczej. Zresztą reglowanie przyrostu naturalnego leży poza sferą woli zbiorowej narodu. Pozostaje więc dążenie do zmniejszenia dysproporcji przez zwiększenie przyrostu kapitałów, mimo niekorzystnych warunków populacyjnych. Przyrost kapitałów może być następstwem kapitalizacji wewnętrznej albo przypływu kapitałów zagranicznych.

Omówienie czynników wpływających na wzrost kapitalizacji wewnętrznej oraz omówienie roli, jaką mają odegrać kapitały zagraniczne w procesie tworzenia się polskich kapitałów jest tematem szeregu następnych artykułów.

Mieczysław Smerek.

Zamierzenia reformy kas oszczędności w Niemczech

Przeinwestowanie w czasach powojennego zbiednienia jest jedną z przyczyn przesilenia, w którem Europa się znajduje.

Ponieważ swemi dłużejterminowemi i komunalnemi kredytami kasy oszczędności we wspomaganiu akcji inwestycyjnej żywy brały udział — stąd w zarządzeniach władz, na łamach prasy i w salach gromadzących różne narady ekonomiczne w Niemczech temat reformy kas stał się bardzo aktualnym.

Rozporządzeniem rządu z 5. VIII. i 6. VIII. zakazano kasom udzielać jakichkolwiek dalszych kredytów komunalnych, zaś dla ułatwienia płynności wydano nakaz, aby k. o. przestrzegały ściśle przepisu niewypłacania jednemu wkładcy więcej aniżeli 300 marek dziennie. Zarazem dopuszczono weksle z 2 podpisami przyjmowane przez kasy oszczędności do redyskonta w Banku Emisyjnym, co dotychczas nie miało miejsca. W ostatnim czasie poruszył temat reform w kasach na zjeździe tych instytucyj pruski minister spraw wewnętrznych, jako władza wykonująca nadzór naczelny nad niemi. Przytaczamy tu kilka myśli z jego przemówienia.

W pierwszym rzędzie — mówił minister — musimy prawnie rozdzielić majątek samorządów od majątku kas przez nadanie tym ostatnim własnej osobowości prawnej.

Równocześnie musimy wzmocnić i zabezpieczyć płynność tak kas oszczędności jak i ich Central Żyrowych. W zarządzeniu funduszami im powierzonemi muszą kasy o wiele więcej jak dotychczas

skupić uwagę na zagadnieniu płynności. Nie można nie uznać słuszności zarzutów, że w ostatnich latach kredyt realny o wiele za bardzo rozszerzono. Musi też uledz ścieśnieniu kredyt komunalny.

Naczelnem zagadnieniem jest płynność rezerw tak kas jak ich Central Żyrowych. Kasy muszą utrzymywać znaczną rezerwę w swych Centralach Żyrowych, a te muszą te rezerwy umieszczać w sposób bezwzględną płynność gwarantujący.

Tosamo oczywiście dotyczy i rezerw Central umieszczanych w Centrali Głównej i jej samej. Zamierzenia ministerstwa w kierunku uczynienia rachunkowości i administracji kas bardziej przejrzystemi mają jedynie na celu ułatwienie kontroli. Natomiast zupełnie obcą jest rządowi myśl jakiegokolwiek osłabienia samorządu instytucji, który jedynie gwarantuje ich rozwój oparty na poczuciu odpowiedzialności.

Wszelkim pomysłom „odkomunalizowania" kas minister jest przeciwny.

Z.

Przyczynek do sprawy zakładania kilku K. K. O. na jednem terytorjum

Od dłuższego czasu w zagadnieniach, dotyczących organizacji komunalnych kas oszczędności, porusza się sprawę zakładania dwuch (lub więcej) kas w jednej miejscowości przez różne związki komunalne, a więc przedewszystkiem kas miejskich i powiatowych. Stawia się zapytanie, czy jest to dostatecznie uzasadnione i czy kasy takie nie robią sobie wzajemnej konkurencji zamiast sobie pomagać. Sprawa była poruszana również urzędowo przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które wystosowało w r. 1929 bardzo szeroki okólnik do wojewodów, zalecając w nim dokładne badanie w poszczególnych indywidualnych wypadkach, czy założenie drugiej kasy oszczędności w danej miejscowości jest rzeczywiście potrzebne i wskazane. Ministerstwo zwracało uwagę na to, że często daleko bardziej pożytecznem byłoby założenie przy istniejącej już kasie filji, albo rozszerzenie jej działalności przez przekształcenie jej na kasę wspólnie zorganizowaną i gwarantowaną przez związek międzykomunalny. Przy organizacji komunalnych kas oszczędności na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r., która to organizacja dla części Polski stanowi budowę zupełnie nową, dla pozostałej zaś części winna być rozumnem i logicznem rozszerzeniem istniejącej już sieci, sprawa powyższa jest dostatecznie ważna, żeby się zająć jej rozstrzygnięciem z ogólnego punktu widzenia. Zorjentowanie się zaś w niej i zajęcie takiej lub innej decyzji jest utrudnione przedewszystkiem faktem, że w województwach zachodnich i południowych jest cały szereg miejscowości, w których istnieją dwie różne kasy, rozwijające się zupełnie dobrze każda na swoją rękę. Tak samo istnieją tam kasy miejskie w miastach niepowiatowych, niezależnie od tego, że w mieście powiatowem tegoż powiatu istnieje kasa powiatowa, a często również miejska. Natomiast w województwach centralnych i wschodnich zakładanie dwóch różnych kas w jednem mieście nie udaje się i kasy takie najczęściej po pewnym czasie łączą się, tworząc jedną kasę wspólną, albo jedna z nich zostaje wogóle zlikwidowana.

Jako początek wyjaśnienia powyższych zapytań służy, jak zwykle statystyka, pozwalająca nam zorjentować się, jakie względy grają tu rolę. Te statystykę, dotyczącą zakładania komunalnych kas oszczędności, pragnę tutaj przedstawić.

W dniu 1. I. 1931 r. istniało w całej Polsce 377 komunalnych kas oszczędności; z nich kilkanaście, głównie w woj. śląskiem, posiadało nawet swoje oddziały, tak, że ogólna ilość punktów założonych przez związki komunalne do przyjmowania oraz wypłacania oszczędności była 417. Przeciętnie jedna kasa względnie oddział wypada na 931 km², oraz na 73711 ludności. Nie jest to zbyt gęsto, jeżeli jednak obliczymy przeciętną dla poszczególnych dzielnic, wtedy dopiero zobaczymy nierównomierność podziału.

	Liczba			1 kasa lub oddział	
	kas	oddziałów	razem	na km²	na mieszkańców
Polska	377	40	417	931	73 711
Woj. centralne	98	8	106	1799	121 639
wschodnie	38	—	38	3276	137 275
„ poznańskie „ i pomorskie	123	9	132	325	23 856
„ śląskie	18	21	39	108	31 284
„ południowe	100	2	102	775	80 963

W województwach centralnych i wschodnich wszystkie kasy zostały założone dopiero po wojnie; w b. Galicji kas po wojnie założonych jest 38; w b. dzielnicy pruskiej jest ich zaledwie 13, a 2 założone podczas wojny.

Zakładając zupełnie nieznane dotychczas instytucje komunalnych kas oszczędności w województwach centralnych i wschodnich, pragnęlibyśmy dojść odrazu do tak gęstej sieci, jaka istnieje w województwach zachodnich. Tak samo w województwach południowych (czyli w b. Galicji), a szczególniej w woj. stanisławowskiem i tarnopolskiem, sieć komunalnych kas oszczędności jest mniej gęsta, niż w woj. zachodnich; i tutaj także chcielibyśmy otrzymać stan, podobny do b. zaboru pruskiego. Że taka polityka nie jest racjonalna, wskaże nam porównanie okresów czasu, w których zaczęły powstawać kasy komunalne; otrzymamy tutaj bardzo ciekawe zestawienie.

Najdawniejsza kasa miasta Poznania powstała w r. 1827; późniejsze kasy w b. dzielnicy pruskiej były zakładane, jak następuje:

w latach	Powstało kas ogółem	w województwie poznańskiem	w województwie pomorskiem	na Górnym Śląsku
1840—1849	8	4	4	—
1850—1859	18	8	8	2
1860—1869	19	18	—	1
1870—1879	7	5	1	1
1880—1889	20	12	4	4
1890—1899	24	18	5	1
1900—1909	18	10	6	2
1910—1919*)	9	4	4	1
po r. 1919	12	4	6	2
razem	135	83	38	14

W. b. Galicji i na Śląsku Cieszyńskim:

w latach:	Powstało Kas Ogółem	w województwie krakowskiem	w województwie lwowskiem	w województwie stanisław.	w województwie tarnopolskiem	na Śląsku Ciesz.
1850—1850	2	—	—	—	—	2
1860—1869	8	3	3	2	—	—
1870—1879	8	4	1	1	1	1
1880—1889	10	5	1	2	2	—
1890—1899	17	4	6	3	3	1
1900—1909	6	3	3	—	—	—
1910—1919**)	7	2	4	1	—	—
po r. 1919	44	6	17	10	11	—
razem	102	27	35	19	17	4

Dla 3-ch kas niema potrzebnych danych. Oprócz tego trzeba dodać, że poza kasami tu podanemi było założonych przed wojną jeszcze kilka kas, obecnie już zlikwidowanych.

Jak widać z tablic, w czasie od roku 1840 do końca wojny (do r. 1918 włącznie) powstały w b. dzielnicy pruskiej 123 kasy, a więc przeciętnie rocznie 1,6 kasy. Kasy m. Poznania nie liczymy, gdyż rok jej założenia (1827) jest zbyt odległy od ogólnego okresu, w którym kasy zaczęły powstawać. W b. dzielnicy austrjackiej w czasie od r. 1850 do r. 1918 włącznie powstało kas 58, czyli przeciętnie 0,8, a więc o połowę mniej, niż w b. dzielnicy pruskiej. Rozkładało się to oczywiście nie jednakowo na drobniejsze okresy czasu; najbardziej bogate w nowozałożone kasy są w obydwóch dzielnicach okresy od 1890 do 1899 r. i okres bezpośrednio wcześniejszy od 1880 do 1889 r.

W dzielnicach, które komunalnych kas oszczędności dawniej wcale nie znały, a więc w województwach centralnych i wschodnich, kas tych, nowozałożonych, istnieje obecnie 98 i 38; rozpoczęto je zakładać w r. 1925, czyli powstały w ciągu 6 lat. Przeciętnie na 1 rok przypada w woj. centralnych 16 kas, w woj. wschodnich 6 kas. Trzeba przyznać, że przestrzeń tych województw jest przeszło 2 razy większa, niż przestrzeń województw zachodnich i południowych, jednakże nawet z tą uwagą ilość nowopowstałych kas wydaje się bardzo duża. Oczywiście wchodzą tu w grę jeszcze inne, liczne względy, bo przecież porównywamy okresy czasu, oddalone od siebie blisko stuleciem: inne wykształcenie, inne potrzeby kulturalne i ekonomiczne, inne tempo rozwoju i życia.

W każdym jednak razie w dzielnicach pruskiej i austrjackiej kasy powstawały powoli od całego szeregu lat: ludność się do nich powoli przyzwyczajała i oddawna się z niemi zżywała. Inaczej wyglądają kasy województw centralnych i wschodnich; są to kasy nowe, które ludność zaczyna poznawać i z któremi zaczyna się zżywać dopiero od r. 1925. Ludność ta dawniej kas oszczędności wcale nie posiadała i całą swoją naukę oszczędności właściwie dopiero teraz rozpoczyna. Przytem wojna przebyta też zostawiła tu swoje wpływy: znacznie gorsze warunki ekonomiczne nauce tej nie mogą sprzyjać.

Jak teraz we wszystkich omawianych dzielnicach wyglądają daty założenia kas drugich przez inne związki komunalne w miejscowościach, w których jedne kasy już istniały? W województwach zachodnich i południowych miast z dwiema różnemi kasami, powiatową i miejską, jest 57; z tego w woj. poznańskiem 24, pomorskiem 13, śląskiem 4, krakowskiem 3, lwowskiem 7, stanisławowskiem 4 i tarnopolskiem 2.

Odstęp czasu pomiędzy założeniem jednej i drugiej kasy przeciętnie był 37 lat, w poszczególnych zaś województwach wynosił przeciętnie: w poznańskiem 40, pomorskiem 34, śląskiem 36, krakowskiem 17, lwowskiem 32, stanisławowskiem 51, tarnopolskiem 29. Zaznaczyć należy, że z wyjątkiem jednego miasta Złoczowa, w woj. tarnopolskiem, gdzie obie kasy założono w r. 1928, wszędzie pierwsza kasa była założona jeszcze przed wojną. Odstęp czasu był, jak widać, bardzo duży i tylko w dwóch miastach (prócz wskazanego Złoczowa) wynosił mniej niż 10 lat.

Jest jeszcze pewna ilość miast niepowiatowych w których istnieją kasy miejskie, niezależnie od tego że w mieście powiatowem również istnieją kasy powiatowe albo miejskie. Miast tych jest w woj. poznańskiem 25, pomorskiem 9, śląskiem 6, krakowskiem 4, lwowskiem 3, stanisławowskiem 1 a więc ogółem 48. Odstęp czasu pomiędzy założeniem tych kas i kas w innych miejscowościach danego p o w i a t u jest mniejszy niż poprzednio podany, ale są to kasy na terytorjum całego powiatu.

W województwach centralnych i wschodnich miast, posiadających dwie kasy, miejską i powiatową, jest 8; odstęp czasu pomiędzy ich założeniem wynosi najwyżej 4 lata. Miast niepowiatowych z kasami miejskiemi jest 10; odstęp czasu pomiędzy ich założeniem był najwyżej 5-letni.

Zdaje się, że statystyka tu podana, porównywująca z jednej strony województwa zachodnie i południowe, a z drugiej centralne i wschodnie, sama za siebie dostatecznie przemawia. Jest ona o tyle ciekawa, że jasno przedstawia wpływ, wywierany na sprawę zakładania różnych kas w jednej miejscowości, tak przez ogólną ilość kas istniejących, jak i przez czas ich istnienia oraz odstępy czasu pomiędzy zakładaniem kas na jednem określonem terytorjum. Dalsze badanie tej samej sprawy musi sięgnąć już samego rozwoju poszczególnych kas, a więc ich bilansów i różnych innych rachunków, wykazujących ich działalność.

L. Błaszkowski jr.

*) Wszystkie w czasie 1910 — 1918.

**) Wszystkie w czasie 1910 — 1913.

Ze Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności

W dniu 23 września r. b. odbyło się posiedzenie Prezydjum Związku Związków k. k. o., na którem przewodniczący zdał sprawę: 1) z interwencji w Banku Polskim o redyskont lub zastaw weksli dolarowych, czego Bank Polski ze względów zasadniczych dla k. k. o. odmówił, 2) z interwencji pomyślnej w sprawie używania przez k. k. o. do 1. IV. 1933 r. godeł państwowych (okres przejściowy przewidziany przez Rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 24. XI. 1930 art. 1 pkt. 10, co zostało wyjaśnione w okólniku M. Spraw Wewn. z dnia 22. XII. 1930 r. S. G. 2431/1). Odnosiła się ta interwencja również i do książeczek k. k. o. z godłem państwowem, 3) z rozmów w sprawie możności nieryczałtowego traktowania obniżki płac. W tej sprawie postanowiono przedstawić M. S. W. różnorodność zarządzeń wojewodów, niektóre z nich, idące w kierunku nakazu przymusowego obniżenia, co jest nieusprawiedliwione przepisami ustawy. Uznano za potrzebne prosić, by M. S. W. wydało okólnik wskazujący na potrzebę sharmonizowania akcji oszczędnościowej i rozważenie obniżek przez Rady kas z tem jednak, aby wynagrodzenia urzędników poniżej 300 zł. nie uległy zniżce.

Następnie uznano za wskazane propagandę radjową zostawić okręgom, koszt bowiem miesięcznego ogólno-polskiego komunikatu o wkładach uznano za zbyt wysoki.

Uznano za potrzebne ustalenie zwartego, mocno w pamięć się wbijającego, wezwania, mówiącego o pewności k. k. o. Postanowiono wezwać do składania projektów.

Dalej postanowiono, by związki przypomniały wszystkim kasom o Międz. Dniu Oszczędności w dn. 31. X. Zgodnie z postulatami konferencji w M. S. W. w r. 1930 w sprawach rewizji kas postanowiono: 1) aby prezesi Związków zwrócili uwagę na konieczność uzgodnienia planów rewizji i sposobu wydawania zarządzeń polustracyjnych z wojewodami, 2) urządzić konferencję kierowników wydziałów rewizyjnych dla uzgodnienia regulaminów.

Na najbliższą konferencję polsko - czeską zdecydowano zaprosić przedstawicieli jugosłowiańskich kas oszczędności.

* * *

W związku z dniem 31 października Z. Z.K.K.O. wydał do kas oszczędności następujące wezwanie:

„Dzień 31 października jako Dzień Oszczędności obchodzony uroczyście w całym świecie daje okazję do wzmożenia do najwyższego stopnia propagandy, prowadzonej w najrozmaitszy sposób.

Międzynarodowy Instytut Oszczędnościowy w Medjolanie podjął próbę w roku bieżącym uchwycenia statystycznego wysiłków propagandy w tym dniu.

Związek Związków prosi więc o wypełnienie załączonego formularza, stwierdzającego sumę przeznaczoną na cele propagandy w Dniu Oszczędności oraz sposób jej zużycia oraz te akcje, które nie były połączone z wydatkami.

Wobec tego, że Związek Związków ma przesłać zebrane dane Międzynarodowemu Instytutowi Oszczędnościowemu do końca listopada, prosimy o odpowiedź do dnia 20 listopada r. b".

Komunalna Kasa Oszczędności w .... **oddział w** ....

na wydatki związane z Międzynarodowym Dniem Oszczędności w dniu 31. X. przeznaczono sumę Zł. ....

Sposób użycia	% stosunek do ogólnej sumy wydatku obok zamieszczon.	Ilość	UWAGI
Odczyty, wieczornice, koncerty			
Komunikaty przez radjo			
Artykuły w pismach codziennych i perjodycznych			
Ogłoszenia „ „ „			
Broszury			
Ulotki, odezwy, karty pocztowe			
Jednodniówki propagandowe			
Kalendarze i notatniki			
Reklamy świetlne i napisy na murach			
Filmy			
Djaperytywy			
Afisze			
Urządzenia witryn i wystaw			
Nagrody w formie książeczek oszczędnościowych			
Rozdawnictwo skarbonek			
Marki oszczędnościowe			

Komunikaty Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędn.

Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w swym komunikacie Nr. 2 podaje skład Centralnego Komitetu „Dnia Oszczędności", który ustalił następujący minimalny program obchodu:

1. Przemówienie radjowe Prezesa Komitetu Centralnego.
2. Zamieszczenie w prasie szeregu artykułów okolicznościowych, haseł oszczędnościowych i t. p.

3. Wydanie odezwy i ulotek do ludności.

4. Zorganizowanie pogadanek w szkołach, odczytów dla wojska i t. p.

5. Rozlepienie odezw, afiszów i plakatów propagandowych, na ulicach miast w lokalach instytucyj oszczędnościowych, państwowych i samorządowych.

6. Przyozdobienie lokali instytucyj oszczędnościowych flagami, plakatami i t. p.

Komunikując powyższe Zarząd Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności wzywa zrzeszone Komunalne Kasy Oszczędności ,aby na terenie swej działalności przystąpiły do planowego zorganizowania obchodu w dniu, w którym cały świat kulturalny święci wysiłek systematycznej pracy i rozumnego przewidywania przyszłości, tworząc dla niej przez liczne rzesze z drobnych, stale odkładanych kwot wielkie kapitały narodowe. Komunalne Kasy Oszczędności winny niezwłocznie przystąpić do zorganizowania Komitetów Lokalnych obchodu „Dnia Oszczędności“ w porozumieniu z innemi miejscowemi instytucjami oszczędnościowemi oraz z przedstawicielami Władz państwowych i samorządowych, tudzież nauczycielstwa. Również wskazane byłoby porozumienie się z miejscowem duchowieństwem w przedmiocie uwzględnienia oszczędności, jako cnoty chrześcijańskiej w kazaniach niedzielnych dnia 25 października i 1 listopada roku bież., z Władzami wojskowemi w sprawie zorganizowania w dniu 31 października względnie 1 listopada r. b. odczytów i pogadanek w świetlicach wojskowych, z Władzami szkolnemi celem urządzenia specjalnych lekcyj, poświęconych oszczędności w szkołach i t. p.

* * *

Zarząd Związku mając na oku stały rozwój Kas Oszczędności i usprawnienie ich działalności, czego nieodzownym warunkiem jest podniesienie wiedzy praktycznej wśród personelu, zdecydował się, wzorem lat poprzednich, na zorganizowanie i w roku bieżącym kursu dokształcającego dla pracowników komunalnych kas oszczędności.

Zadaniem głównem projektowanego kursu będzie dokładne zaznajomienie pracowników z księgowością i biurowością, arytmetyką polityczną i handlową ,prawem handlowem, organizacją prawną k. k. o. oraz innemi zagadnieniami, przyczem przewiduje się jednocześnie zorganizowanie zajęć praktycznych (seminarjów).

Kurs tegoroczny rozpocznie się prawdopodobnie w pierwszej połowie miesiąca listopada i trwać będzie przze przeciąg 7 do 10 dni. Opłata za przesłuchanie kursu wynosić będzie, jak i w latach ubiegłych, zł. 50.— dla pracowników kas oszczędności i zł. 75.— dla innych słuchaczy.

W celu należytego zorganizowania kursu (wyszukanie tanich mieszkań, odpowiednich sal wykładowych i t. p.) prosimy Zarządy kas o wcześniejsze zgłoszenie kandydatów. Do zgłoszenia na formularzu według załączonego wzoru, załączyć należy szczegółowy życiorys własnoręcznie przez kandydata napisany, oraz wypełniony kwestjonarjusz (wzór przy niniejszem załączamy) podpisany przez delegowanego oraz Zarząd Kasy. W zgłoszeniu ponadto należy wskazać czy delegowany ma mieszkanie w Warszawie, czy ewentualnie skorzystałby w tym względzie z pomocy Zarządu Związku. Termin ostateczny składania podań ustala się na dzień 31 października r. b. i o ile do tego czasu nie wpłynie przynajmniej 50 zgłoszeń, kurs do skutku może nie dojść.

Ze względu na to, że projektowany kurs będzie o charakterze dokształcającym, pożądanem by było delegowanie sił kierowniczych i bardziej wykwalifikowanych.

Sądzimy, że we własnym, dobrze zrozumianym interesie Zarządu kas umożliwią swemu personelowi korzystanie z kursu, pokrywając za niego opłatę, jak również koszty przejazdu i pobytu w Warszawie.

* * *

Dnia 9 b. m. vice-minister spraw wewnętrznych, p. Wł. Korsak, przyjął Prezesa Związku p. M. Szczepkowskiego oraz kierownika Biura, p. J. Rożkowskiego.

Delegaci Związku poruszyli, między innemi, następujące zagadnienia: sprawęześrodkowania w Min. Spraw Wewn. okólników, dotyczących interpretacji ustawodawstwa o k. k. o., 2) ewentualnej likwidacji k. k. o. tych powiatów, które mają być włączone w obszar innych powiatów 3) sprawę przynaglenia, by Sejmiki względnie Rady miejskie uchwaliły regulaminy i instrukcję dla komisji rewizyjnych k. k. o., 4) sprawę uregulowania kwalifikacji zawodowych pracowników k. k. o., 5) sprawę przyspieszenia nowelizacji ustawodawstwa o k. k. o.

Pan wice-minister przyrzekł rozpatrzyć przychylnie postulaty przedstawicieli Związku.

Z teki porad

Weksel „in blanco”.

Art. 2 i art. 100 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 14 listopada 1924 r. o prawie wekslowem (Dz. U. Nr. 100 poz. 926) stwarzają możność egzystencji dokumentu, który nie jest jeszcze wekslem, gdyż nie zawiera wszystkich cech weksla, wymaganych przez art. 1 i 99 tegoż rozporządzenia. Kto podpisał tego rodzaju dokument, odpowiada wekslowo, chyba że udo-

wodni, iż dokument później wypełniono niezgodnie z jego wolą.

Na powyższym przepisie opiera się w praktyce bankowej instytucja weksla **„in blanco".** Tz. weksel in blanco, jest to zazwyczaj dokument, w którym nie wymieniono daty płatności i sumy długu, i przed wypełnieniem wręczono wierzycielowi. Ma to szczególne znaczenie w wypadkach, kiedy weksel nie służy jako bezpośredni dowód długu, a spełnia rolę posiłkową, jako zabezpieczenie szeregu operacyj, których wynik — „saldo" przeniesiony dopiero zostaje na dokument, jako konkretnie określona suma długu. Ma to tę dogodność dla operacyj bankowych, że stwarza ich dużą elastyczność, przyczem odpada przy operacjach w r-kach bieżących konieczność ciągłej wymiany dokumentów stwierdzających dług. Nadto w wypadkach, kiedy dług powstanie dopiero z chwilą niespełnienia warunku umowy, przyczem jego wysokość może być dopiero wtedy określona, weksel kaucyjny (in blanco) odgrywa dużą rolę. Prawo wekslowe stawia dla „wekslu in blanco" tylko dwa wymogi: aby mógł być uzupełniony treścią, odpowiadającą warunkom art. 1 lub 99, oraz aby był wypełniony zgodnie z wolą dłużnika. Ustawa o opłatach stemplowych stwarza rozróżnienie „weksli in blanco" na dwa rodzaje: wszystkie weksle, podpisane na blankietach, opłaconych mniej niż 30 zł. stempla mogą być wystawione na sumę długu nie większą niż opiewa blankiet, w wypadku przekroczenia tej sumy władze skarbowe stosują 25-krotną podwyżkę stemplową tytułem kary, niezależnie od normalnej dopłaty stempla. „Weksle in blanco" na blankietach, opłaconych 30 zł. stempla i wyżej mogą być wypełnione na sumę długu większą niż opiewa blankiet bez dopłaty podwyżki stemplowej, a tylko za normalną opłatą różnicy stempla, według skali 0.3%.

W praktyce K. K. O. spotyka się dwa rodzaje weksił niezupełnych: weksel bez daty płatności i weksle in blanco bez sumy i daty płatności.

Weksel **bez daty płatności** ma zastosowanie przy kredytach dłużej terminowych, przyczem chodzi tu głównie o wygodę klijenta, który przy częściowej spłacie długu w terminie płatności, prolonguje pozostałość na dalszy termin bez zmiany weksla. Termin płatności wystawiany bywa jedynie ołówkiem. Ta forma weksla nie powinna mieć miejsca, gdyż stwarza b. niewygodną sytuację dla Kasy, gdyż 1) przy częściowej spłacie weksel opiewa na sumę większą, niż suma dłużna, co stwarza trudności przy sprawdzaniu i uzgadnianiu portfelu. Zresztą z punktu widzenia prawidłowości operacyj wekslowych — weksel opiewać winien tylko na sumę faktycznego długu, którego jest stwierdzeniem, 2) w razie niezapłacenia wekslu w terminie, nie bywa on protestowany, zaś zapadłe w międzyczasie odsetki nie pokryte są sumą, na jaki weksel opiewa, gdyż Sąd przysądza prawny procent od chwili dokonania protestu, 3) demoralizuje się klijentelę, dla której protest stanowi groźne memento na wypadek niedotrzymania terminu, 4) utrudnia się kontrolę pobieranych odsetek, 5) terminami spłaty mogą dysponować czynniki niepowołane, gdy do tego powołany jest Zarząd Kasy. 6) stosunki majątkowe poręczycieli mogą ulec w międzyczasie zmianie. Z tych względów nie należy pod żadnym pozorem posiadać w portfelu kasy weksli bez dat płatności.

W wypadku pobierania od klijentów weksli in blanco **bez sumy i daty płatności** na zabezpieczenie kredytu udzielonego w jakiejkolwiek formie, należy pamiętać o pobraniu weksla na blankiecie opłaconym najmniej 30 zł. stempla. Daje to możność wypełnienia weksla dowolną sumę długu. Do weksla tego rodzaju należy bezwzględnie żądać deklaracji, w której muszą być wyszczególnione następujące uprawnienia, wynikające dla Kasy:

1) prawo wypełnienia weksla sumą zadłużenia wraz z procentami do czasu płatności weksla, prowizjami, kosztami porta, stempli i podatków,

2) prawo oznaczania terminu płatności weksla według uznania Kasy.

3) uznanie ksiąg Kasy za dowód istnienia długu dostateczny i bezsporny.

4) uznanie, że żaden spór o wysokość długu nie może tamować postępowania egzekucyjnego.

5) obranie miejsca płatności weksla w lokalu Kasy.

Jakkolwiek prawo wekslowe nie przewiduje żadnych form dla powyższego dokumentu, zaś żądanie jego złożenia wypływa tylko z przepisu ustępu końcowego art 2 i art. 100 prawa wekslowego, cytowanego na wstępie, pożądane jest, aby deklaracja do weksla in blanco była tak skonstruowana, by prawnie nie można było następnych, wynikających z niej czynności, zaczepić.

Deklarację tego rodzaju należy opłacić stemplem po 3 zł. od każdego podpisu, przyczem 2 podpisy lub więcej pod stemplem firmowym instytucji liczą się za jeden podpis.

Do weksla „in blanco" również i żyranci winni złożyć deklaracje. Wzór deklaracji, odpowiadającej powyższym warunkom, dołączamy poniżej.

Deklaracja do weksla in blanco

1) dla wystawcy

Do
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

Na zabezpieczenie przyznanego .... przez WPanów promesą z dnia .... 193 .... r. L. .... (ustnie) kredytu (gwarancji) .... w kwocie .... (słownie ....), płatnego .... składam przy niniejszem weksel in blanco, wystawiony przez .... żyrowany przez: 1) .... 2) .... i upoważniam .... WPanów na wypadek nieuregulowania przez .... w terminie kredytu, udzielonego .... przez WPanów, do wypełnienia tego weksla w terminie w/g uznania WPanów bez uprzedniego wezwania i stawiania w zwłoce na kwotę dłużną wraz z odsetkami, liczonemi na zasadach r-ku kontokorrentowego (względnie umownemi) i innemi kosztami ubocznemi, wykazanemi przez księgi handlowe WPanów, które za dowód bezsporny uznaje .... oraz do stosownego użytkowania wypełnionego w ten sposób weksla i do zaprotestowania i zaskarżenia go, jak również użycia uzyskanej z niego sumy na pokrycie długu .... przyczem zrzekam .... się równocześnie podnoszenia zarzutu co do nieotrzymania waluty z tego weksla. Wszelkie stosunki wynikające z udzielonego kredytu uznajemy za handlowe, a księgi K. K. O za pełny i bezsporny dowód ciążącego na nas długu.

Żaden spór o wysokość długu nie może tamować postępowania egzekucyjnego.

Równocześnie uprawniam .... Komunalną Kasę Oszczędności do dochodzenia przeciw .... swoich pretensyj wekslowych już to w drodze powództwa normalnego, już to drogą klauzuli egzekucyjnej, zależnie od uznania Kasy i zrzekam .... się skutków przewidzianych w art. 161/23 Ust. Postępowania Cywilnego.

Prawne miejsce zamieszkania obieram .... sobie ....

Zarazem podpisan .... zgadzam .... się, aby od niewykupionego weksla aż do dnia jego zapłaty procent biegł bez wezwania i liczony był przez Kasę w stosunku ...... % miesięcznie, poczynając od terminu płatności weksla

Deklaracja niniejsza jest ważna również na wypadek ewent. prolongaty powyższego kredytu WPanów.

.... dn. .... 193 ___ r.

Podpis .... wystawc ....

2) dla żyrantów

.... niżej podpisan .... jako żyran .... względnie poręczyciel na wspomnianym liście niniejszym wekslu in blanco uprawniam .... Komunalną Kasę Oszczędności do wypełnienia tego weksla w terminie w/g uznania do wysokości, jak wyżej i do stosownego zużytkowania.

Równocześnie uprawniam .... Komunalną Kasę Oszczędności do dochodzenia przeciw .... swoich pretensji wekslowych już to w drodze powództwa normalnego już to w drodze klauzuli egzekucyjnej, zależnie od uznania Kasy i zrzekam .... się skutków przewidzianych w art., 161/23 Ust Postępowania Cywilnego.

Prawne miejsce zamieszkania obieram .... sobie ....

Zarazem podpisan .... zgadzam .... się, aby od niewykupionego weksla aż do dnia jego zapłaty procent biegł bez wezwania i liczony był przez Kasę w stosunku .... miesięcznie, poczynając od terminu płatności weksla.

Deklaracja niniejsza ważna jest również na wypadek ewentualnej prolongaty powyższej gwarancji WPanów.

.... dn. .... 193 ..... r.

Podpis .... żyrant ....

Oczywiście, zależnie od formy lub specjalnych warunków kredytu, deklaracja powyższa może ulegać odpowiednim modyfikacjom, które Kasa w każdym wypadku może z łatwością wprowadzić

Es.

Wiadomości bieżące

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA, OKÓLNIKI

„Dzień Oszczędności" współpraca władz państwowych i komunalnych w lokalnych komitetach.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, pragnąc ułatwić Centralnemu Komitetowi „Dnia Oszczędności" zorganizowanie obchodu międzynarodowego święta oszczędności w dniu 31 października r. b. — wystosowało następujące pismo okólne do wszystkich pp. wojewodów (z d. 5. X. 1931 r. L. SG. 3062/2):

„Powołany do życia w dniu 23 września r. b. Centralny Komitet „Dnia Oszczędności" w związku ze zbliżającym się terminem (31 października) dorocznego obchodu międzynarodowego "święta oszczędności", przystąpił do tworzenia lokalnych komitetów, których zadaniem będzie zorganizowanie uroczystości w tym dniu.

Ze względu na obecny kryzys gospodarczy i brak odpowiednich funduszów — Central. Komitet opracował następujący minimalny program obchodu:

1. przemówienie radjowe Prezesa Centralnego Komitetu „Dnia Oszczędności";
2. wydanie odezwy do ludności;
3. zamieszczenie w prasie szeregu artykułów okolicznościowych, haseł oszczędn. i t. p.;
4. zorganizowanie pogadanek w szkołach, odczytów dla wojska i t. p.;
5. rozlepienie afiszów i plakatów propagandowych na ulicach miast, w lokalach instytucyj oszczędnościowych, bankowych i samorządowych;
6. przyozdobienie lokali instytucyj oszczędnościowych flagami narodowemi i plakatami.

Centralny Komitet Obchodu „Dnia Oszczędności", podkreślając z naciskiem, iż obecne „ciężkie gospodarcze czasy wymagają od społeczeństwa ograniczenia wydatków i systematycznej oszczędności, bowiem rozumna i przewidująca oszczędność w tych właśnie czasach jest koniecznością i warun-

kiem przetrwania kryzysu", pragnie, aby komitety lokalne obchodu przejęte ideą oszczędności i samowystarczalności, która powinna być przestrzegana zarówno w gospodarstwie społecznem, jak i indywidualnem — przystąpiły natychmiast z całą energją do pracy propagandowej wśród miejscowego społeczeństwa. — Komitety lokalne składać się będą z przedstawicieli miejscowych instytucyj oszczędnościowych, władz państwowych, samorządowych, duchowieństwa i nauczycielstwa.

W związku z powyższem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi Pana Wojewodę o wydanie niezbędnych zarządzeń i wskazówek podległym Mu władzom państwowym oraz władzom komunalnym zmierzających do poparcia z ich strony omawianej tu akcji.

Po materjały propagandowe (afisze, plakaty i t. p.) oraz wszelkie wskazówki należy zwracać się do Biura Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce (Warszawa, ul. Jasna 9)".

Zabezpieczenie pożyczek udzielanych przez K. K. O. swym związkom poręczającym.

Celem wyjaśnienia, postępowania Komunalnych Kas Oszczędności w powyższych sprawach, Wojewoda Lwowski wydał ostatnio zarządzenie okólne do wszystkich Komunalnych Kas Oszczędności i Związków poręczających województwa lwowskiego treści następującej:

„W związku z udzieleniem przez jedną z Komunalnych Kas Oszczędności swemu Związkowi Poręczającemu znaczniejszej pożyczki (300.000 zł.) na cele budowlane wyłoniła się kwestja zabezpieczenia tej pożyczki.

Odnośna Kom. K. O. wyraziła zapatrywanie, że w mowie będąca pożyczka jako nieprzekraczająca 10% wkładów oszczędności nie wymaga osobnego zabezpieczenia w myśl dotyczących postanowień statutu Kasy, gdyż uprawnienie Związku poręczającego do zaciągania pożyczki w tej wysokości wynika z obowiązku tego związku, poręczenia wszystkich zobowiązań Kasy i jest jedynem dobrodziejstwem, jakie posiada Związek poręczający wobec Kasy za swe poręczenia.

Wobec powyższego oznajmiam, co następuje:

Postanowienia rozp. Prezydenta Rz. P. z 13/4 1927 r. (Dz. U. R. P. z 27/7. 1927 r. Nr. 38 poz. 339 art. 24 p. 12, jakoteż § 46 p. 12 statutu normalnego dla Kom. Kas. Oszczędn. stanowiącego załącznik do § 20 rozp. Min. Spr. Wewn. i Min. Skarbu z 26/3. 1928 poz. 424 oraz odnośne przepisy statutów poszczególnych Kom. Kas Oszczędności, dające prawo Związkom poręczającym do korzystania z kredytów do wysokości 10% bez zezwolenia władz nadzorczych, nie uzasadniają bynajmniej zwolnienia tych kredytów od odpowiedniego zabezpieczenia, a normy przewidziane w statutach K. K. O. co do zabezpieczania udzielanych przez nie pożyczek, mają bez warunkowo zastosowanie również do pożyczek udzielanych Związkom poręczającym.

Krenowanie przez Związki poręczające K. K. O. winno mieć na celu ułatwienie gromadzenia oszczędności i ich oprocentowanie, oraz uprzestępnienie ludności taniego kredytu.

Praktykowany przez liczne Związki poręczające zwyczaj traktowania odnośnych K. K. O. jako źródła kredytu bez odpowiedniego zabezpieczenia, przy niejednokrotnem przekraczaniu wysokości dozwolonych statutowo kwot, nie tylko unieruchamia gotówkę przeznaczoną na pomoc finansową szerokim warstwom, lecz podkopuje w wysokim stopniu zaufanie do K. K. O.

Wyrazem tego jest odmowa wielu Sądów lokowania funduszów pupilarnych w Komunalnych Kasach Oszczędności.

Za ścisłe bezzwłoczne zastosowanie się do wskazówek udzielonych niniejszym reskryptem czynię odpowiedzialnym tak Zarządy K. K. O. jak też osobiście Przewodniczących odnośnych Związków poręczających"

KRONIKA KRAJOWA

Zaufanie zagranicy do złotego polskiego.

Eksporterzy angielscy, załatwiając swoje inkaso w Polsce za pośrednictwem banków polskich, żądali pokrycia należnych im kwot czekami we funtach szterlingów. Od pewnego czasu jednak nastąpił znamienny i zasługujący na podkreślenie zwrot. Ciż sami eksporterzy nadsyłają liczne zlecenia, ażeby w przyszłości zainkasowane należności w Polsce zakredytowane zostały w złotych lub też w czekach złotowych.

Również w Wiedniu od pewnego czasu daje się zauważyć duży popyt na złotego polskiego. Banki wiedeńskie nie chcą sprzedawać waluty polskiej za szylingi, lecz domagają się wzamian za złote dolarów lub franków szwajcarskich.

Kapitały zagraniczne w bankach polskich.

Wiadomem jest powszechnie, że banki polskie w bardzo wysokim stopniu pracują kapitałem zagranicznym. W pracy swej „Bilans płatniczy Polski" p. M. Smerek podaje stan zadłużenia banków polskich u zagranicy na dzień 1 I 30 r.

I. W kapitałach zakładowych mamy około 76 miljonów zł. kapitału zagranicznego, t. j. około 28% ogólnej sumy kapitałów włsnych polskich banków prywatnych bez Banku Polskiego.

Jest on ulokowany w 25 instytucjach bankowych na 64 istniejących.

Z tych 11 banków pozostaje całkowicie pod wpływami zagranicy
9 „ ma wpływy zrównoważone polski i zagraniczny
5 „ pozostaje pod decydującemi wpływami polskiemi.

II. Ogólna suma zadłużenia banków wogóle (łącznie z Bankiem Polskim i P.K.O.) na 1/1. 30 r. wynosiła 676.1 milj. zł; na 1/1. 29 r. wynosiła 538.0 milj. zł.

a. Suma kredytów bezterminowych na 1/1. 30 — 160,1 milj. zł. na 1.1 29 142,1 milj. zł. z tego kredyty natychmiast płatne — 99,7 milj. zł.
płatne za wypowiedzeniem 60,4 „ „

Według państ. kredyty bezterminowe przedstawiają się następująco:

	Razem	natychmiast płatne	płatne za wypowiedzeniem
Niemcy	37,0	12,7	24,3
Francja	18,8	7,0	11,8
Anglja	11,3	8,4	2,9
Holandja	27,1	27,0	0,1
Austrja	27,7	11,4	16,3
Inne kraje	48,2	33,2	15,0
Ogółem	160,1	99,7	60,4

b. Kredyty terminowe zagraniczne na 1.1.30 333.3 milj. zł. na 1.1. 29 220,4 milj. zł. Według państw przedstawiają się następująco:

	Razem	do 3 mies.	od 3 do 6 mies.	od 6 do 12 mies.	ponad 13 mies.
Niemcy	10,7	6,8	0,2	0,0	3,7
Francja	50,1	25,0	17,9	—	7,2
Anglja	95,5	49,7	28,6	17,2	0,0
Austrja	65,2	32,0	29,6	1,7	1,9
Inne kraje	111,8	88,4	14,2	6,0	3,2
Ogółem	333,3	201,9	90,5	24,9	16,0

c. Kredyty pocztowe stanowią sumę 38,9 milj. zł. z tego Stanom Zjednoczonym należy się 26,7 milj. zł. Anglji 4,8; Niemcom 1,1; Austrji 1, i Francji 0,9 milj zł.
d. Redyskonto weksli stanowi 44,2 milj. zł. z tego tytułu należy się: Anglji 15,6; Niemcom 8,6; Austrji 3; Francji 1,6 milj. zł.
e. Oddziały banków zagr. winne są swym centralom 96,5 milj. zł.; w tem Niemcom należy się 58,3; Francji 27,4; Austrji 8 milj. zł.
f. Zadłużenie Banku Polskiego i P.K.O. wynosi zaledwie 3,1 milj. zł. Według krajów wierzycielskich stan zadłużenia naszych banków ogółem za 1.1 1929 i 1930 przedstawiał się następująco w miljonach złotych:

	1 stycznia 1929	1 stycznia 1930
W. m. Gdańsk	19,4	22'5
Niemcy	86,0	115.9
Francja	89,9	99,0
Anglja	111,9	136,3
Włochy	7,8	3,0
Szwajcarja	19,3	38,0
Belgja	10,9	39,3
Holandja	46,2	40,1
Szwecja	2,9	3,5
Czechosłowacja	11,7	10,4
Austrja	67,2	97,0
St. Zjednoczone	61,2	65.0
Inne kraje	4,2	6,1
Razem	538,0	676,1

Wzrost oszczędności w P. K. O.

W dobie dotkliwego kryzysu gospodarczego ze szczególnem zadowoleniem należy stwierdzić fakt wzrostu oszczędności w P. K. O. tak pod względem kapitału oszczędnościowego, jak również pod względem liczby oszczędzających. Wkłady oszczędnościowe w miesiącu wrześniu r. b. wzrosły o dalsze 3½ miljona złotych do sumy zł. 259.829.705; co łącznie z wkładami pochodzącemi z waloryzacji stanowi zł. 292.294.756 Przyrost liczby oszczędzających wyraża się cyfrą 17 tysięcy książeczek oszczędnościowych. Ogólna liczba czynnych książeczek z końcem miesiąca września wynosiła 681.445 (łącznie z książeczkami pochodzącemi z waloryzacji — 722.291 książeczek).

Likwidacja Centralnej Kasy Państwowej.

Z dniem 1 października r. b. weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie likwidacji Centralnej Kasy Państwowej. Czynności zlikwidowanej kasy przekazano: Bankowi Polskiemu oraz Pocztowej Kasie Oszczędności — czynności kasowe; Ministerstwu Skarbu — czynności rachunkowe; Grodzkiej kasie skarbowej — przyjmowanie i przechowywanie, względnie wydawanie depozytów rzeczowych.

Podwyższenie opłat pocztowych.

Naskutek starań Naczelnego Komitetu dla Spraw Bezrobocia, Ministerstwo Poczt i Telegrafów, z dniem 15 października r. b. wprowadza następujące dodatkowe opłaty pocztowe: od listów zwykłych i kart pocztowych 10 gr.; od opłat za przesyłki i korespondencję poleconą 15 gr. Opłaty dodatkowe dla wypłacanych przekazów, dla wypłat czekowych, za paczki, oraz za druki wynosić będzie od 5 do 50 gr. Dochód z tego tytułu ma być użyty na pomoc dla bezrobotnych.

Towarzystwo Oszczędności Ludowych we Lwowie.

Piątego roku swojej działalności, którą Towarzystwo rozwija na terenie Małopolski, spółdziałając w akcji propagandy oszczędności z Komunalnemi Kasami Oszczędności i Spółdzielniami zarobkowemi i gospodarczemi podaje Towarzystwo w sprawozdaniu wydanem w formie broszurki.

Towarzystwo na Dzień Oszczędności rozesłało Komitetom prowincjonalnym bezpłatnie 2700 odezw, 163500 ulotek i 1245 broszur. Oprócz tego dla Związkowych Spółdzielni zarobkowych i gospodarczych wydano na r. 1931 17500 egz. Kalendarzyka.

W związku z przeżywanym kryzysem T. O. L. wydało następującą odezwę, którą ze względu na aktualność i ważność poruszanych zagadnień podajemy:

„Niebywały w swych rozmiarach kryzys gospodarczy ogarnął cały niemal świat.

W bogatych państwach Zachodu widzieliśmy fakty zachwiania się nawet poważnych instytucyj finansowych, które nie były w stanie opanować zdenerwowania, ogarniającego to te, to owe społeczeństwa i dopiero wydatna pomoc zagraniczna, lub radykalne zarządzenia władz państwowych, a nawet objęcie poręki państwa za prywatne instytucje finansowe zdołały wnieść uspokojenie i zażegnały panikę.

W Polsce, — która pośrednio także została zaatakowaną powszechny kryzys światowy jednak nie zdołał zachwiać zaufania, jakie z trudem zdobyły w ciągu szeregu lat rdzennie polskie instytucje finansowe, niezależnie od kapitałów zagranicznych. — Mimo wielkiego nacisku zdenerwowanego alarmującemi wiadomościami społeczeństwa — nasze krajowe instytucje finansowe wszystkie i w zupełności wywiązały się ze stawianych im żądań — dając tem dowód swej wielkiej sprawności.

Przezwyciężenie tej krytycznej sytuacji w Polsce o własnych siłach wywołało dla nas podziw i uznanie zagranicy — czego najlepszym wyrazem są słowa francuskiego Ministra Skarbu p.Flaudin'a: „Nie było chwili w ciągu tegorocznych krytycznych miesięcy, w której mieliśmy jakiekolwiek obawy o polską walutę, tak jak mieliśmy o inne. **Polska może być dumna z osiągniętych wyników.** Światu jest potrzebny fakt zwycięstwa Polski w zakresie jej wewnętrznych spraw finansowych. Byłoby wielkim błędem, gdyby się sądziło, że nie można tego osiągnąć".

Świadomość wykazanej przez polski rynek finansowy odporności powinna budzić w nas nietylko zadowolenie i dumę, ale i wiarę w nasze własne siły, przekonanie, że kształtowanie się naszego życia gospodarczego zależy przedewszystkiem od nas samych.

W niepohamowanej walce narodów na polu gospodarczem ten naród osiąga zwycięstwo, który wykaże najwięcej wiary we własne siły i na niej opartą, sprawną, celową i zwartą organizację swego życia gospodarczego i na pełnem zaufaniu do swoich instytucyj finansowych zbudowaną, interesom własnego życia gospodarczego służącą, organizację rynku pieniężnego kredytowego.

Symbolem tego zaufania do własnych instytucyj finansowych, wyrazem wiary w przyszłość swego społeczeństwa — jest książeczka oszczędności!

Dzięki niej, w zbiornikach kapitału rodzimego, mobilizuje się siłę niezbędną, by ożywić warsztaty dające pracę i zarobek naszym ojcom, braciom, mężom i synom!

Prawa życia praktycznego domagały się tworzenia wielkich instytucyj pieniężnych, jak i mniejszych instytucyj i zakładów, rozrzuconych po całym obszarze Państwa, w tym celu, by żadne środowiska nie były wyjałowione z kapitałów oszczędzanych przez ludność i z kapitałów niezbędnych dla poparcia drobnych, a szeroko rozwijanych warsztatów pracy.

Brak zaufania niczem realnem nieuzasadniony, bezpodstawna panika i wycofywanie pieniędzy osłabia siły naszego organizmu gospodarczego, — a zmuszając instytucje finansowe do ściągania gwałtownego udzielonych pożyczek — podcina normalny rozwój całego życia gospodarczego.

Kto zdaje sobie z tego sprawę — ten musi dojść do poczucia tej prawdy, że w interesie oszczędzającej jednostki, której nie wolno rezygnować ze znacznych odsetek, jakie przynosi książeczka oszczędności i w interesie całego naszego życia gospodarczego, którego nie wolno nam osłabiać nieuzasadnionem wycofywaniem i tak szczupłych kapitałów, zasilających setki i tysiące warsztatów pracy, kapitały oszczędnościowe w Polsce powinny się znaleźć w największej ilości w dyspozycji naszych instytucyj pieniężnych."

Rocznik Izb Przemysłowo - Handlowych.

Izby Przemysłowo - Handlowe wydają Rocznik mający zawierać spis wszystkich instytucji gospodarczych w Państwie. Rocznik będzie zawierał część opisową, charakteryzującą różne typy organizacji i zakładów gospodarczych, a pozatem ich spis.

Wydanie Rocznika następuje także w myśl życzeń Władz Państwowych, które widzą w nim środek propagandy zagranicznej.

Ze względu na to Prezydjum Związku Związków uznało za pożądane przedstawienie w Roczniku obrazu tego, czem są Kasy Oszczędności w Polsce i zdecydowało umieścić w Roczniku dział ogólny opisowy. Pozatem jednak wobec tego, że i większe instytucje finansowe będą w Roczniku publikowały swoje bilanse — mogą niektóre większe kasy i swoje przedstawić.

Opłata za wykaz członków Zarządu i Bilans będzie wynosiła zł. 70.

Upadłość domu bankowego Stanisława Kwinto.

Decyzją sądu z dn. 29 września ogłoszona została upadłość bankowi Stanisława Kwinto. Głównym powodem upadłości jest, jak utrzymują w sferach finansowych, „zamrożenie" aktywów. Aktywa podobno przekraczają pasywa o kilkaset tysięcy zł.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Spadek Funta angielskiego.

Rynek londyński był najpoważniejszym rynkiem pieniężnym i towarowym, dlatego też wpływ spadku funta szterlinga, w którym zawierana była może większość umów międzynarodowych, jest bardzo wielka a odbicia załamania się funta nie dadzą się jeszcze przez czas dłuższy całkowicie wyjaśnić. Dość powiedzieć, że podnoszone są głosy za odpowiednią obniżką i innych mocnych walut np. dolara, o zmniejszeniu wysokości pokrycia złotem emisji w bankach emisyjnych, o szukanie podstaw w bimetalizmie. Na tem miejscu chcielibyśmy tylko w charakterze kronikarskim zanotować te zmiany, które w ostatnich czasach wywołał spadek funta *).

W pierwszym rzędzie odczuły spadek funta waluty zamorskich posiadłości brytyjskich.

Afryka Południowa i Kanada ogłosiły, że nie zamierzają porzucić waluty złotej. Kurs ich walut tem niemniej spadł, chociaż w stopniu słabszym aniżeli funt.

Rupia indyjska spada równolegle do funta, waluty **australijska i nowozelandzka** idą za funtem; kurs ich był już uprzednio poniżej parytetu. Wierny funtowi okazał się **Egipt**, gdzie wprowadzono zakaz wywozu złota i przystąpiono do zwyżki ceł. Wśród krajów europejskich szczególnie silnie i szybko odczuły spadek funta państwa skandynawskie, związane z walutą angielską wieloma węzłami, przedewszystkiem zaś może konstrukcją handlu zagranicznego tych państw. Chociaż pierwsza zareagowała **Danja** przez zakaz od dn. 22 września wywozu złota, jednak w najtrudniejszej sytuacji była **Szwecją**, która już pod wpływem załamania się marki niem. w lipcu straciła (Bank Szwedzki) 5½ miljn. koron złota i 184 miljn. koron dewiz, co spowodowało w dn. 31 lipca podniesienie dyskonta z 3% do 4%. Od 21 — 28 września z Banku Szwedzkiego odpłynęło 100 miljn. złota, to zdecydowało Bank do zawieszenia wymienialności banknotów w dn. 28. IX. Za nią poszły **Norwegja**, wprowadzając jednocześnie zakaz wywozu złota, wreszcie 29. IX. **Danja**.

Stopa dyskonta w Szwecji podniesiona była z dn. 21. IX. z 4% na 5%, w dn. 25. IX. na 6% i w dn. 28. IX. na 8%.

W Danji i Norwegji stopę podniesiono 25. IX. na 6% a później w Norwegji do 8%.

---

* Według notatki W. J. w 40 zeszycie „Polski Gospodarczej".

Z państw bałtyckich **Estonja** postanowiła porzucić funt jako podstawę swojej emisji; **Łotwa** utrzymała nadal dewizę ang. jako częściowe pokrycie lata. Na **Litwie** banki stanęły wobec b. poważnych trudności płatniczych.

W Niemczech Reichsbank dotknięty został wypadkami angielskiemi słabo, gdyż jego rezerwa dewizowa wogóle była stosunkowo nieduża (ostatnio RM. 350 miljn). Natomiast silnie odczuł te wypadki Golddiskontobank, który zasadniczo opierał się na funcie (45% wierzytelności w funtach) Kapitał Golddiskontobanku wskutek spadku funta spadł w przeciągu tygodnia z RM. 204 miljn. na RM 170 miljn.

Co do waluty niemieckiej ukazały się enuncjacje, że nie zostanie ona oderwana od złota, chociaż z wielu stron świata przemysłowego idą tendencje dewaluacyjne, a nawet inflacyjne. Szereg banków niemieckich związanych z funtem zawiesiło wypłaty np. duży Dom bankowy Schömberger et Co. — O wpływie na w a l u t ę f r a n c u s k ą spadku funta niema mowy, natomiast są wielkie trudności dla poszczególnych banków (Banque Nationale de Crédit), które zaangażowały się na rynku angielskim szczególnie poważnie.

Jak poważnie odbije się spadek funta na handlu zagranicznym Francji (20% eksportu do Anglji) trudno teraz wyjaśnić.

Waluta **włoska** silnie zniżkowała, jednak ze sfer urzędowych zaprzeczają usilnie wiadomościom o zawieszeniu wymienialności lira.

W dn. 28 stopa dyskontowa Banku włoskiego podniesiona została z 5½ do 7 pomimo nawet, że rezerwa emisyjna nieznacznie wzrosła a obieg pieniężny spadł.

Silnie odczuły spadek funta **Węgry i Austrja**. W dn. 23. IX. wprowadzono w Austrji ograniczenie wywozu dewiz i walut zagranicznych; kurs szylinga uległ pogorszeniu.

W Czechosłowacji podniesiono w dn. 23 stopę dyskontową z 5% na 6½%, a w dn. 28 reglamentację wywozu dewiz w formie zarządzenia Banku Narodowego.

W Jugosławji zaznaczył się niepokój wśród publiczności, ucieczka od pieniądza i popyt na tereny i nieruchomości. W związku z wycofywaniem wkładów ograniczono jednorazowe wypłaty do 5.000 dinarów.

W Grecji ukazał się dekret wprowadzający jako podstawę waluty dolar, na miejsce funta. Stopę dyskontową podniesiono z 9% do 12%. Nastrój w sferach giełdowych silnego zaniepokojenia.

W Turcji funt jako podstawa operacji giełdowych zastąpiono fr. francuskim.

Bułgarja z dn. 29 podniosła stopę dyskontową z 8½ na 9½%.

Portugalja utrzymała ustosunkowanie swego ascudo do funta w związku z czem waluta portugalska spadła w tym samym stosunku.

Natomiast **Gdańsk** ustawowo oparł swą walutę na złocie i wymienialnych dewizach.

Holandja podniosła swą stopę z 2 do 3% pomimo, że Bank Holenderski posiadał pokrycie w złocie i wymienialnych na złoto dewizach z 104%.

W Stanach Zjednoczonych zaznaczył się silny odpływ złota, od 21 — 28 odpływ wyniósł 238 miljn. dolarów, a w dn. 28. IX. 50 miljn. dol. W dn. 28 zawiesiło wypłaty 16 banków amerykańskich, w których wkłady przekraczały 20 milj.dol. Nastąpiła też zwyżka stopy bankowej.

W Ameryce południowej, która jest poważnie zadłużona w Anglji w funtach szterlingach, odbicie załamania się funta są niejednolite i niskrystalizowane. Sygnalizują jednak ucieczkę od funta w **Argentynie, Brazylji, Chile i Boliwji.**

W ostatnich dniach Federal Reserve Bank w Waszyngtonie podniósł w dn. 8 października r. b. stopę dyskontową z 1.5 proc. na 2.5 procent.

Również Bank Francji z dniem 9 października r. b. podniósł obowiązującą od dn. 2 stycznia r. b. stopę dyskontową 2 proc. na 2.5 procent.

Echa załamania się kursu funta szterlinga.

Upadek funta szterlinga poderwał zaufanie do waluty obcej. Banki centralne Francji, Szwajcarji i Holandji postanowiły wyzbyć się zapasu walut zagranicznych nagromadzonych w ich kasach i trzymać pokrycie dla swych banknotów tylko w złocie. Postanowienie to zwraca się przedewszystkiem przeciw dolarowi, który dotychczas przyjmowany był przez wszystkie banki narówni ze złotem.

Wymiana dolarów postępuje w nadzwyczaj szybkim tempie. Omal że nie codzień do portów europejskich zawijają okręty ze Stanów Zjednoczonych z wielkiemi ładunkami złota na setki miljonów franków, które bezzwłocznie drogą powietrzną transportowane są do odpowiednich banków.

Nowa instytucja bankowa w Stanach Zjednoczonych.

Fakt masowego wycofywania złota z banków amerykańskich przez banki europejskie, wywołał w Stanach Zjednoczonych piorunujące wrażenie. Depozytarjusze tak skwapliwie zaczęli wycofywać swe wkłady, że niektóre poważne banki amerykańskie stanęły przed widmem katastrofy.

Energiczny i szybko działający prezydent Hoover, chcąc przyjść z pomocą zagrożonym instytucjom, podał projekt utworzenia nowego Banku „doraźnej pomocy kredytowej". Projekt ten z entuzjazmem został przyjęty przez tamtejsze sfery bankierskie. Kapitał zakładowy tej instytucji wynosić będzie pół miljarda dolarów i zebrany ma być w iście amerykańskiem tempie — w ciągu 48 godzin.

Niemieckie kasy oszczędności podczas kryzysu finansowego.

Pod wpływem wycofywania kapitałów zagranicznych z Niemiec, co się dokonywało od jesieni roku ubiegłego, następnie pod wpływem strat banków niemieckich, krachu wiedeńskiego, odpływu złota z Reichsbanku, publiczność niemiecką zaniepokoiła się i poraz pierwszy wypłaty w kasach oszczędności w m. czerwcu przewyższały o 152.200.000 mr. sumę wpływów

13 lipca pod wrażeniem zamknięcia Donatbanku rozpoczął się generalny run na instytucje finansowe. Napięcie runu na kasy nie było wszędzie jednakowe — silniejsze w prowincji nadreńskiej, Westfalji, Baden, w Berlinie i na Śląsku, słabsze w Bawarji, Prusach Wschodnich. Większość kas oszczędności zmuszona była do ustalenia wysokości wypłat a nawet do ich całkowitego wstrzymania nawet przed 13 lipca. 14 i 15 lipca według dekretu rządu nastąpiły święta bankowe.

Pomocy kasy oszczędności mogły się spodziewać tylko od Reichsbanku, który wtedy był wysoce zaabsorbowany sprawą bezpieczeństwa waluty, zatrzymaniem odpływu złota i dewiz. Rząd więc musiał b. powoli pozwalać na dokonywanie wypłat. 16 lipca rząd pozwolił wypłacić z niektórych tylko rachunków (depozyty, ubezpieczenia). Następnie kasy mogły wypłacić po 20 mrk. dziennie na książeczkę, od 20 — 23 lipca, po 30 mrk. od 24 — 1 sierpnia po 50 mrk. od 3 — 8 sierpnia. Ogólnie wszelkie restrykcje względem banków odwołane zostały 5, a w kasach oszczędności 9 sierpnia.

Główną troską kas w czasie kryzysu było zdobywanie środków na wypłaty. Ich własne środki nazywane płynnemi nie wykazały dostatecznej płynności w czasie kryzysu; np. Reichsbank przyjmował pod zastaw tylko w bardzo ograniczonym stopniu papiery procentowe pod pretekstem, że te nie mogą służyć za podstawę do emisji banknotów. W swoim zaś Banku Żyrowym kasy większa część kredytów wyciągnęły w tygodniu przed kryzysem. Po ciężkich pertraktacjach Reichsbank przyszedł z pomocą kasom za pośrednictwem Centralnego Banku Żyrowego w wysokości 100, następnie 75 a. w końcu przy całkowitem podjęciu operacji przez kasy 500 miljonów mrk. Przypominamy dekret z 5 sierpnia ograniczający kasy oszczędności, zabraniający np. udzielania jakichkolwiek pożyczek związkom samorządowym, nadając jednocześnie kasom i Bankowi Żyrowemu prawo zaciągania pożyczek i wystawiania własnych akceptów.

W miesiącu lipcu saldo wypłat stanowiło 267.600.000 mrk., tak że w ciągu 2 miesięcy (czerwca i lipca) suma oszczędności zmniejszyła się o 419.800.000 milj. mrk. spadając do sumy 10.806.000.000 mrk.

Kasy oszczędności w Austrji.

Kasy oszczędności w Austrji przeżyły ciężki okres po zachwianiu się Kredit Anstaltu. Gdy już fala odpływu uspokoiła się przyszedł upadek Donatbanku i zachwianie się marki. To znowu spowodowało wycofywanie wkładów z instytucyj finansowych w Austrji i Federacja kas oszczędności musiała czynić wielkie wysiłki, by umożliwić dokonywanie wypłat przez kasy oszczędności.

Dla przeciwdziałania wycofywania wkładów Bank Narodowy Austryjacki podniósł stopę dyskonta do 10 % i wpłynął na kasy i inne instytucje finansowe, by podniosły oprocentowanie wkładów à vista do 7%, a terminowych do 7¼—8%. Przy wypłatach przed terminem kasy potrącały 4%.

O ile w miesiącach czerwcu i lipcu zmniejszyła się suma wkładów nie podajemy, gdyż brak tych danych w Miesięczniku Statystycznym Ligi Narodów. W Pocztowej Kasie Oszczędności suma wkładów spadła ze 126 milj. szyl. w maju, na 119 milj. w czerwcu i 117 milj. szyl w lipcu.

Rozwój Kas Oszczędności w Stanach Zjednoczonych.

Według sprawozdania Związku Narodowego Kas Oszczędności w Stanach Zjednoczonych na 1 lipca r. b. więcej niż 13.000.000 osób posiadało w Kasach średnio po 753,56 dolarów ogólną sumę 9.976.967.981 dolarów.

Wkłady w ciągu półrocza wzrosły o 831.076.122 dolarów, liczba wkładców o prawie miljon. Wzrost wkładów zawdzięcza się przedewszystkiem nowym wkładcom.

Wzrost wkładów centralizuje się w większych Kasach. 100 największych Kas absorbuje 87,18% całego wzrostu pomimimo, że reprezentują one tylko 67% wkładów. Z pośród 17 Stanów, w których działają zwyczajne Kasy Oszczędności na Stan New-York przypada więcej niż połowa ogólnej sumy wkładów (5,100,429.492 dol., i prawie 3/4 wzrostu — 596,214.543 dolarów.

Po nim idzie Stan Massachusett, Pensylwanja, Connecticut i New-Jersey.

54,6% swych aktów mają Kasy ulokowane w pożyczkach hipotecznych. Następne miejsce zajmują lokaty w obligacjach kolejowych (12,15% aktywu).

Strona bierna składa się z 89,54% wkładów, 10,09% rezerw. Widzimy więc tutaj całkowitą czystość linji Kas Oszczędności.

Niewypłacalność w Niemczech we wrześniu.

Fala niewypłacalności podniosła się w Niemczech do niebywałej wysokości; jest to ciągle rezultat spustoszenia wywołanego w życiu gospodarczem przez wypadki lipcowe. Liczba upadłości we wrześniu wyniosła 1339 (sierpień 1069) a postępowań ugodowych 765 (sierpeń 612).

Austrja wstrzymuje przekazy pocztowe.

Celem przeszkodzenia spekulacji na różnicy kursów, na zarządzenie ministerstwa skarbu, począwszy od dn. 5 października r. b. zostało wstrzymane przesyłanie pocztowych przekazów pieniężnych do Polski i do Czechosłowacji. Przedtem wstrzymane zostały już pocztowe przekazy pieniężne do Francji, Belgji i Szwajcarji.

Kursy polskich pożyczek zagranicznych.

Ogólna depresja na giełdzie nowojorskiej, a szczególnie gwałtowne i silne spadki kursów pożyczek niemieckich, a w ostatnich tygodniach pożyczki zagranicznej angielskiej spowodowały dość znaczną zniżkę kursów polskich pożyczek zagranicznych, uplasowanych na rynkach amerykańskich

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, przeciętna miesięczna kursów 6 proc **pożyczki dolarowej 1920 roku za wrzesień wyraża się liczbą 54 procent nominału,** kurs najwyższy wynosił 63, a najniższy 36 procent nominalnej wartości. W sierpniu kurs tej pożyczki wynosił przeciętnie 65 procent wartości nominalnej.

7 procentowa pożyczka stabilizacyjna we wrześniu kształtowała się przeciętnie po 53 procent nominału, przyczem kurs najwyższy wynosił 64, najniższy 31 procent nominalnej wartości. W sierpniu kurs tej pożyczki kształtował się przeciętnie po 65 procent wartości nominalnej.

8 procentowa pożyczka dillonowska we wrześniu kształtowała się przeciętnie po 59 procent nominału, przyczem kurs najwyższy wynosł 74, a najniższy 31 procent nominalnej wartości. W sierpniu pożyczka ta miała przeciętny kurs, wynoszący 72 procent nominalnej wartości.

Pożyczki samorządowe znacznie mniej obniżyły swój kurs.

7 proc. pożyczka m. st. Warszawy kształtowała się we wrześniu przeciętnie po 43 procent nominału, przyczem kurs najwyższy był 50, a najniższy 30 procent nominalnej wartości. W sierpniu kurs tej pożyczki wynosił 47 procent nominalnej wartości.

7 proc. pożyczka województwa Śląskiego kształtowała się we wrześniu przeciętnie po 43 procent nominału, przytem kurs najwyższy był 50, a najniższy 26 procent nominalnej wartości. W sierpniu kurs tej pożyczki wynosił przeciętnie 45 procent nominalnej wartości.

W tym samym czasie 7 proc. pożyczkę stabilizacyjną notowano:

na giełdzie w Londynie: kurs najwyższy — 76,80, kurs najniższy 51.80 nominalnej wartości,

na giełdzie w Zurychu: kurs najwyższy 48.00, kurs najniższy 40.00 procent nominalnej wartości,

na giełdzie w Paryżu: kurs najwyższy 88.15, kurs najniższy 83,05 procent nominalnej wartości.

Kredyty zagraniczne udzielane przez Francję.

Ostatnio pisma francuskie ogłosiły tabelę udzielonych przez Francję kredytów dla zagranicy w okresie od 1923 do 1931 r. włącznie. Według tego zestawienia wypada, że Francja udzieliła w tym okresie kredytów zagranicznych na przeszło 6 miljardów franków t. j. około 2 miljardów złotych.

Z sumy tej przypada na poszczególne państwa:

na Niemcy —	ponad 2.500.000.000	franków.
„ Rumunję —	1.125.000.000	„
„ Jugosławję —	675.000.000	„
„ Polskę —	475.000.000	„
„ Belgję —	400.000.000	„
„ Finlandję —	300.000.000	„
„ Austrję —	190.000.000	„
„ Węgry —	156.000.000	„
„ Bułgarję —	190.000.000	„

Suma 6 miljardów jest w porównaniu z francuskiemi możliwościami kredytowemi stosunkowo niska. Ponadto na pożyczki te składają się pożyczki nawpół oficjalne, będące bądź wynikiem układów politycznych, bądź podyktowane momentami natury politycznej. Do wyjątków należą francuskie lokaty zagraniczne o charakterze czysto prywatno-gospodarczym.

Premje za oszczędzanie.

Z okazji Międzynarodowego Dnia oszczędności Kasa Oszczędności i Ubezpieczeń w Paryżu postanowiła zorganizować dla swych wkładców konkurs na premję dla licznych rodzin zamieszkujących w departamencie Sekwany, posiadających najmniej czworo dzieci w wieku do lat 16, a które to rodziny najmniej od trzech lat oszczędzają albo na swój rachunek, albo na rachunek dzieci. Konkurs zawiera 103 nagrody na łączną sumę 100.000 franków. Jako motywy dla otrzymania premji oszczędnościowej brane będą pod uwagę:

1. liczba dzieci,
2. wysiłki rodziców i samych dzieci, poniesione przy oszczędzaniu (liczba operacyj, wysokość i regularność wkładów i t. p.).
3. różne okoliczności, na jakie powołają się składający, a które podnoszą wartość ich zasługi, wysiłków i osiągniętego rezultatu.

Konkurs na najlepszy referat szkolny o oszczędności.

Prezes Narodowej Rady Wychowania w Argentynie otrzymał propozycję od Narodowej Pocztowej Kasy Oszczędności, że ta ostatnia pragnie w ciągu bieżącego roku szkolnego rozdzielić sumę 2000 pesetów na nagrody dla dziesięciu najlepszych wypracowań dotyczących oszczędności, które to wypracowania przedłożą kierownicy szkół. Konkurs byłby dostępny dla wszystkich nauczycieli Republiki.

Z sumy 2000 pesetów ma być ustanowione dziesięć nagród: pierwsza w sumie 500 pes., trzy po 300 pes. i sześć po 100 pes. Ustalenie szczegółowych warunków konkursu należałoby do Rady Wychowania.

STATYSTYKA

Wkłady w instytucjach kredytowych na dzień 30. VI 1931 r. według danych G. U. S.

Miljony złotych

Nazwa instytucji / Rodzaj wkładów	1926	1927	1928	1929	1930		1931	
	31. XII	31. XII	31. XII	31. XII	30. VI	31. XII	31.III	30.VI
Ogółem	1 193,0	1 874,6	2 484,2	2 756,1	2 932,1	2 998,7	3 005,2	2 919,6
Bank Polski [a]	125.0	184,3	182,4	177,4	125,7	162,4	135,5	155,0
Bank Gospodarstwa Krajowego [b] .	218,6	315,7	351.4	254,9	277,8	243,1	251,9	262.7
Wkłady terminowe	117,6	167,9	187.0	116,0	123,0	103,7	118,3	119,4
„ czekowe	78,6	117,0	137,4	107,2	103.1	81,8	74,0	82,3
„ oszczędnościowe i asygnaty kasowe	19,2	11,8	19,7	23,8	33,7	35,0	39.5	43,2
Salda rach. bieżących	3,2	19.0	7,3	7,9	18,0	22,6	20,1	17,8
Państwowy Bank Rolny [b]	10,9	34,8	54,4	70.9	90,5	62,3	58,0	71 5
Wkłady terminowe	7,8	23,4	22,8	24,9	29,5	29,6	32.6	33,2
„ czekowe	3,0	10,7	27,2	43,3	57,7	31,2	23,6	36.0
Salda rach. bieżących	0,1	0,7	4,4	2,7	3,3	1,5	1,8	2,3
Banki komunalne [c]	18,0	26.7	44,8	61,0	67,1	68,5	67,4	63,6
Wkłady terminowe	10,4	15,3	32.2	52.3	55.0	57,3	57,0	52,5
„ à vista	3,5	8,1	9.7	6,2	8,0	6,7	7,4	7,5
Salda rach. bieżących	4,1	3,3	2,9	2,5	4,1	4,5	3,0	3,6
Banki akcyjne	458.9	650,3	832,4	907.5	972,6	979,6	934.6	773,5
Wkłady terminowe	106,4	176,8	262,0	323,5	347.3	355,7	326,4	277.3
„ bezterminowe	125,5	239,4	334,0	351,0	386,1	368,8	363,8	298.2
Salda rachunków bieżących	227,0	234,1	236,4	233,0	239,2	255,1	244,4	198,0
Oddziały zagranicznych banków akcyjnych	55,1	79.3	79,7	76.8	75;5	71,5	77,2	71,7
Wkłady terminowe	8,6	17,2	10,6	23,6	22,9	22,9	22,6	20,8
„ bezterminowe	11,4	7,5	14 9	16 5	19,2	20,1	21,7	20,7
Salda rach. bieżących	35,1	54,6	54,2	36,7	33,4	28,5	32,9	30,2
Pocztowa Kasa Oszczędności . .	128,8	200,9	315,8	383,6	402,1	431,3	444,6	479,2
Wkłady oszczędnościowe	24,6	67,6 [d]	122,3 [d]	173.0 [d]	221,0	253,7 [d]	283,1 [d]	304.4 [d]
„ czekowe	104,2	133,3	193,5	210,6	181,1	177,6	161,5	174,8
Kasy Oszczędności [e]	94,0	221,0	358,7	446,4	552.2	582,1	636,4	658,6
Spółdzielnie kredytowe [f]	83,0	159,3	261,9	374,1	364,1 [g]	392,4 [g]	392,0 [g]	378,3 [g]
Centralna Kasa Spółek Rolniczych .	0,7	2,3	2,7	3,5	4,5	5,5	7,6	5,5
Wkłady na książeczkach i asygnaty kasowe	0,1	0,2	0,4	0,7	1,4	1,1	1,1	1,0
Salda rach. bieżących	0,6	2,1	2,3	2,8	3,1	4,4	6,5	4,5

a) Rachunki żyrowe bez rachunków Centralnej Kasy Państwowej, kas skarbowych, urzędów celnych i Ministerstwa Skarbu. *b* Bez lokat skarbowych. *c* Dwa banki: Polski Bank Komunalny w Warszawie i Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu. *d* W tem sumy t. zw. III waloryzacji; w dn. 30.VI 1931 r. wysokość ich wynosiła 32.9 milj. zł. *e* Miejskie i powiatowe, oraz dwie niekomunalne. *f* Tylko należące do związków rewizyjnych. *g* Dane tymczasowe.

GIEŁDA.

Z giełdy pieniężnej.

W dniu 10 października r. b. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary 8.80 — 8.82

Papiery w zł. zł.

7% listy zast. Pań. Banku Roln. . 83.25
8% listy zast. Pań. Banku Roln. . 94.—
7% listy zast. Banku Gosp. Kraj. . 83.25
7% obligacje Banku Gosp. Kraj. . 83.25
8% oblig. Budowl. Banku Gosp. Kraj. 93 —
8% listy zast. Banku Gosp. Kraj. . 94.—
8% obligacje Banku Gosp. Kraj. . 94 —
8% oblig. Polsk. Banku Kom. II em. 81.50
8% obligacje Pol. B. Kom. i V em. 93.—

Papiery państwowe:

5% Pań. Poż. Konwer. 1924 . . . . . . 41.25
4% Prem. Poż. Inwestycyjna (100 zł. zł.) . 77.50 — 79.—
10% Pożyczka kolejowa . . . . 100.—
7% Poż. stabilizacyjna . . . . . 56.50 — 55.75 — 56.—
3% Premj. poż. budowl. . . . . 31.—
Akcje Banku Polskiego . . . . 110.—

Pozatem kosztują:

Ruble złote — (w żądaniu) 5.70
Ruble srebrne (1 rb. i 50 kop.) . . . . . —.—
Ruble srebrne — (drobny bilon) . . . . —.—
Gram czystego złota 5.9244

Ceny zbóż na giełdach krajowych.

Dnia 8 października r. b. płacono na giełdzie zbożowej w Warszawie — (za 100 kg.):

żyto	21.50	—	22.—	zł.
pszenica	24.—	—	24.50	zł.
jęczmień	21.—	—	21.50	zł.
owies	22.50	—	24.50	zł.